

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Goss-Kokot
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Marta Sawińska (spr.)
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **(...) Sp. z o.o. Sp.k. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego M. C.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji odwołującej (...) Sp. z o.o. Sp.k. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 5 lipca 2012 r. sygn. akt VIII U 1970/10

1. oddala apelację;
2. zasądza od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 18 czerwca 2010r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że M. C. u płatnika (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa z siedzibą w P. z tytułu wykonywania umowy zlecenia:

- 1) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj.: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 24 lipca 2008r. do 30 lipca 2008r. i od 18 sierpnia 2008r. do 30 sierpnia 2008r.
- 2) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne, a także na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stanowi kwota:

Okres (mm-rrrr)	Kod tytułu ubezpieczenia	Ubezpieczenie	Ubezpieczenia zdrowotne	Fundusz Prac	FGŚP	
	Emerytalno-rentowe	Wypadkowe				
07/2008	(...)	0,00zł	0,00zł	0,00zł	0,00zł	0,00zł
08/2008	354,00 zł	354,00 zł	314,00 zł	0,00 zł	354,00 zł	
09/2008	(...)	1180,00 zł	1180,00 zł	1047,13 zł	1180,00 zł	1180,00 zł

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że na podstawie postępowania kontrolnego u płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. ustalono, że z M. C. płatnik składek zawarł następujące umowy o dzieło:

- 1) w dniu 24.07.2008r. na okres do 30.07.2008r. (nr umowy (...))
- 2) w dniu 18.08.2008r. na okres do 30.09.2008r. (nr umowy (...))

Z treści umowy wynika, iż jej przedmiotem było przygotowanie i zorganizowanie zaplecza organizacyjnego prelekcji reklamowych wyrobów spółki (w liczbie określonej w umowie). Osoba wykonująca umowę, zajmowała się przygotowaniem sali pod prezentację, co polegało na dostarczeniu plansz reklamowych i łóżek, na których prezentowano reklamowane wyroby, rozstawieniu plansz reklamowych, krzeseł i stołów. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie można uznać powyższych umów za umowy o dzieło, ale za umowy zlecenia.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył płatnik składek (...) Sp. z o.o. Sp.k., reprezentowany przez radcę prawnego, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że podstawa wymiaru składek u odwołującego z tytułu zawartych umów o dzieło wynosi „0”. W uzasadnieniu odwołująca spółka wskazała, że strony łączyły umowy rezultatu, którym było przygotowanie i zorganizowanie zaplecza prezentacji. Wynagrodzenie ustalane było jako iloczyn określonej kwoty i liczby przygotowanych prezentacji. Odwołująca spółka zarzuciła też, że wolą stron było zawarcie umów o dzieło.

Zarządzeniem z dnia 31 sierpnia 2010r. Sąd zwrócił akta sprawy organowi rentowemu w celu uzupełnienia istotnych braków materiału dowodowego poprzez dołączenie dokumentów postępowania kontrolnego i pokontrolnego, wszystkich umów o dzieło zawartych pomiędzy odwołującą spółką, a M. C., protokołów przesłuchania M. C. oraz osoby reprezentującej płatnika składek oraz wszelkich innych dowodów świadczących o podleganiu przez ubezpieczonego w okresie wskazanym w decyzji obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia z (...) Sp. z o.o. Sp. k.

W wykonaniu powyższego zobowiązania organ rentowy przekazał akta składkowe wraz z umową z dnia 24 lipca 2008r. zawartą pomiędzy odwołującą spółką, a M. C..

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2011r. Sąd wezwał M. C. do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego. Zainteresowany nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2012r., sygn. akt VIII U 1970/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. na rzecz Zakładu ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 60 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w P. powstała w 2008r. z przekształcenia spółki (...) Sp. z o.o. i została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Przedmiotem działalności spółki jest m.in. produkcja i dystrybucja wyrobów rehabilitacyjno - leczniczych, w tym pościeli wełnianej.

Odwołująca spółka zawarła w 2008r. z M. C. następujące umowy, które zostały określone jako umowy o dzieło:

- 1) umowa nr (...) z dnia 24.07.2008r. do dnia 30.07.2008r.
- 2) umowa nr (...) z dnia 18.08.2008r. do dnia 30.09.2008r.

Zgodnie z § 1 umów M. C. jako przyjmujący zamówienie zobowiązał się do przygotowania i zorganizowania zaplecza organizacyjnego prelekcji reklamowych wyrobów spółki w liczbie 6-w umowie z dnia 24.07.2008r., oraz w liczbie 50-w umowie z dnia 18.08.2008r.

W celu wykonania dzieła zainteresowany zobowiązał się do (§ 1 ust 2 umów):

- 1) pobrania wszelkich materiałów i dokumentów niezbędnych do prelekcji, takich jak cenniki, oferty promocyjne, kupony konkursowe, towary, dokumenty przekazania towarów klientom,
- 2) przygotowania sali, w której odbywa się prezentacja, poprzez m.in. rozłożenie towarów, ustawienie krzeseł, rozmieszczenie towarów reklamowych,
- 3) wygłoszenia pogadank na temat właściwości rehabilitacyjno-leczniczych wyrobów spółki z klientami biorącymi udział w organizowanych prelekcjach,
- 4) zorganizowania cateringu dla zaproszonych na prelekcje klientów,
- 5) udzielania, podczas prezentacji, wszelkich wyjaśnień dotyczących właściwości towarów, ich ceny i warunków umowy,
- 6) usunięcia towarów po przeprowadzonej prezentacji, sprzątnięcia sali, wydania towarów klientom, finansowego rozliczenia prezentacji.

Dzieło miało zostać wykonane (§ 2 umów):

- 1) umowa z dnia 24.07.2008r. do dnia 30.07.2008r.
- 2) umowa z dnia 18.08.2008r. do dnia 30.09.2008r.

M. C. w myśl § 3 umów miał wykonać dzieło osobiście, według uznania, jednak zobowiązany był do uwzględniania wskazówek spółki co do sposobu wykonania dzieła. Przyjmujący zamówienie mógł powierzyć jego wykonanie innym osobom za zgodą spółki wyrażoną na piśmie. Na podstawie § 4 umów przyjmującemu zamówienie przysługiwało prawo do zwrotu niezbędnych i udokumentowanych wydatków poniesionych przy wykonywaniu dzieła, pod warunkiem ich uprzedniego zaakceptowania przez zamawiającego. Zwrot wydatków miał następować po przedstawieniu stosownych rachunków, strony każdorazowo miały uzgadniać czas i miejsce wykonywania prelekcji. Wynagrodzenie M. C. zgodnie z § 5 umów ustalono jako iloczyn ilości przygotowanych i zorganizowanych prelekcji i stawki min. 40 zł netto za jedną prelekcję.

O możliwości podjęcia pracy w odwołującej spółce (...) dowiedział się od A. R., która współpracowała ze spółką w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Do obowiązków M. C. jako prelegenta biernego należało przygotowanie sali na potrzeby prezentacji, musiał w tym celu wykonać ekspozycje wyrobów spółki poprzez wyłożenie na specjalnych stojakach zestawów pościeli. Jeśli prelekcja odbywała się w godzinach popołudniowych prelegent bierny decydował czy wnieść do sali dodatkowe oświetlenie w postaci lamp halogenowych. Jeśli uznał, że oświetlenie jest konieczne to wnosił lampy, rozstawiał je odpowiednio, wystawiał stojaki z planszami reklamowymi, instalował rzutnik i ekran projekcyjny, zajmował się ustawianiem krzeseł, wyniesieniem zbędnych mebli z sali. Prelegent bierny decydował samodzielnie jak ustawić krzesła i ekspozycję, uwzględniając wielkość sali, ilość zaproszonych gości, usytuowanie drzwi. Przed prezentacją wnosił do sali wyroby, które były przeznaczone na prezenty dla klientów. Po prezentacji był zobowiązany do wyniesienia sprzętu firmy i przywrócenia sali do pierwotnego stanu. Nie przeprowadzał natomiast samej prezentacji, którą zajmowali się prester czynny oraz jeden lub dwóch asystentów, którzy zajmowali się bezpośrednio sprzedażą uczestnikom prezentacji wyrobów spółki. Presterem czynnym, z którym przeważnie współpracował zainteresowany była A. R..

Wysokość wynagrodzenia zainteresowanego była zależna od ilości przygotowanych prezentacji, me zależała natomiast od ilości sprzedanych towarów na danej prezentacji.

W dniu 2 marca 2009r. (...) Sp. z o.o. Sp. k. zawarła z M. C. umowę zlecenia na czas nieoznaczony od dnia 2 marca 2009r. (§ 3 umowy). Zgodnie z § 1 umowy M. C. jako zleceniobiorca zobowiązał się do wykonywania czynności pomocniczych podczas prezentacji reklamowych wyrobów spółki, w szczególności polegających na:

- 1) wykonywaniu prac pomocniczych przy zawieraniu umów sprzedaży z klientami spółki,
- 2) pobieraniu w imieniu spółki zaliczek na poczet zakupu wyrobów i przekazywaniu ich do kasy spółki, zgodnie z otrzymanym pełnomocnictwem i procedurami obowiązującymi w spółce,
- 3) sporządzaniu i przekazywaniu spółce zestawień zrealizowanych umów i zestawień zaliczek pobranych od klientów,
- 4) dostarczaniu klientom wyrobów spółki zgodnie z zawartymi umowami sprzedaży,
- 5) prowadzeniu promocji i reklamy wyrobów spółki,
- 6) współpracy z klientami spółki w zakresie promocji i reklamy jej wyrobów,
- 7) pozostałych czynności zleczanych przez spółkę, związanych z prowadzonymi przez spółkę prezentacjami jej wyrobów.

Na podstawie § 8 umowy zleceniobiorca za wykonanie prac związanych z obsługą prezentacji wyrobów miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 300 zł brutto miesięcznie. Wynagrodzenie mogło zostać podwyższone w zależności od wyników wykonanej przez zleceniobiorcę pracy, z zastrzeżeniem, że każdorazowo decyzję w tej sprawie miała podejmować spółka.

Obowiązki zainteresowanego na podstawie umowy nazwanej umową o dzieło zasadniczo nie różniły od obowiązków wykonywanych na podstawie umowy zlecenia.

W okresie od 24 lipca 2008r. do 30 lipca 2008r. oraz od 18 sierpnia 2008r. do 30 sierpnia 2008r. M. C. nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z innych tytułów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz dokumentów przedłożonych do akt niniejszej sprawy, a także zeznań świadków.

Mając powyższe na uwadze oraz przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy Kodeks cywilny Sąd I instancji uznał, że odwołanie było bezzasadne. Sąd Okręgowy wskazał na różnice pomiędzy umową zlecenia, a umową o dzieło. Zdaniem Sądu I instancji umowy nazwane umowami o

dzieło, które łączyły zainteresowanego z (...) Sp. z o.o. Sp. k. w P., były umowami zlecenia. Istotne elementy tych umów w sposób przeważający odpowiadały właśnie umowie zlecenia. Przedmiot każdej z umów nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. W ocenie Sądu czynności zainteresowanego polegające na przygotowaniu sali do prezentacji poprzez wcześniejsze ustawianie krzeseł, przygotowanie ekspozycji, witanie gości czy wręczanie im upominków, a także późniejsze przywrócenie sali do stanu pierwotnego poprzez jej posprzątanie po prezentacji nie stanowi indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przede wszystkim – jak zaznaczył Sąd - nie zostało przez spółkę ściśle określone, czym ma się charakteryzować dzieło wykonane przez zainteresowanego, jaki ma być rezultat jego działań. Dla umów ważne były czynności składające się na przygotowanie prelekcji i poprzez podejmowanie starannych czynności przygotowanie warunków do jej przeprowadzenia. W ramach zawartych umów zainteresowany wielokrotnie świadczył „pracę”, wielokrotnie podejmował czynności powtarzające się i składające się na techniczną organizację prelekcji. Z kolei, prelekcja miała w konsekwencji doprowadzić do zawarcia przez klienta umowy sprzedaży ze Spółką, jednak zainteresowany nie ponosił odpowiedzialności za to czy i ile umów zostało zawartych. Sąd podał, że odwołująca Spółka nie wskazała konkretnego, zindywidualizowanego, mającego samodzielny byt dzieła. Nie była nim aranżacja sali, bo w tym zakresie zainteresowany nie miał swobody. Zasadą jest także to, że wykonujący dzieło sam organizuje sobie sposób wykonania dzieła, sam decyduje w jakie dni, w jakich godzinach będzie wykonywał umowę. Przyjmujący zamówienie jest bowiem związany jedynie ostatecznym terminem, do którego według umowy stron, miało zostać wykonane w całości dzieło i zamawiający nie ingeruje w to kiedy dzieło jest tworzone. W ocenie Sądu Okręgowego sposób wykonywania przez zainteresowanego dzieła pozostaje w sprzeczności z powyższą zasadą. Zainteresowany miał przez Spółkę narzucone terminy: daty i godziny wykonywania pracy.

Zdaniem Sądu nie zasługuje na uwzględnienie również argument odwołania, że strony godziły się na formę łączących ich umów, bowiem w tym zakresie to Spółka narzucała formę związania stron, nie przedstawiając żadnej alternatywy.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i powołanych w uzasadnieniu przepisów prawa materialnego, oddalił odwołanie (...) Sp. z o.o. Sp. k. o czym orzekł w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w całości apelacją z dnia 16 sierpnia 2012r. zaskarżyła (...) sp. z o.o. sp. k. reprezentowana przez radcę prawnego. Apelująca Spółka zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

- 1) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust.1 pkt. 4 i art. 12 ust.1 w zw. z art. 13 pkt. 2 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, iż zainteresowany podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług;
- 2) błędne zastosowanie art. 750 k.c. w zw. z art. 734§1 k.c. poprzez uznanie, iż do umów łączących strony, przepisy te mają zastosowanie, podczas gdy umowa ta podlega reżimowi art. 627 k.c.;
- 3) art. 65 § 2 k.c. przez uznanie, iż odwołujący z zainteresowanym zawarł umowę o świadczenie usług mimo, iż ich zgodnym zamiarem było zawarcie umowy o dzieło;
- 4) naruszenie art. 353 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, iż strony zawierające umowę nie mogą ułożyć stosunku prawnego według swego uznania;
- 5) naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyznanie, iż pozwany wykazał zasadność wydanych przez siebie decyzji;
- 6) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 91 ust. 1 pkt. 6 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 91 ust. 5 i art. 83 cyt. ustawy, poprzez błędną wykładnię i uznanie, że strony łączyły umowy o świadczenie usług, podczas gdy w protokole kontroli nie dokonano żadnych ustaleń w tym zakresie, a winien on takie ustalenia zawierać wraz z podaniem podstaw prawnych

Naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz nieprawidłową ocenę dowodów, a mianowicie zeznań M. J. oraz umów o dzieło zawartych pomiędzy stronami, polegające na:

a. uznaniu, iż przedmiot spornych umów nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu,

b. uznaniu, iż przygotowanie sali do prezentacji nie było rezultatem łączącej strony umowy, a były nimi same usługi, polegające na dokonywaniu przez zainteresowanego czynności faktycznych.

Wskazując na powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonych decyzji poprzez stwierdzenie, że zainteresowany M. C., w okresach wskazanych w decyzjach, nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, które pozwoliło na faktyczne określenie stosunku prawnego łączącego strony spornych umów. Trafnie wskazał również Sąd I instancji, że już z samych umów można było wywnioskować, że przeważającą część cech charakterystycznych stanowią cechy wyróżniające umowę starannego działania, a nie rezultatu. To z nich wynikał zakres obowiązków zainteresowanego. Prawidłowo zatem Sąd I instancji ustalił, że w spornym okresie spółkę (...) Sp. z o.o. Sp. k. z zainteresowanym łączyły umowy, które uznać należało za umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Powyższe w konsekwencji uzasadniało stwierdzenie, że zainteresowany podlegał w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów o świadczenie usług na warunkach zlecenia.

Podniesione przez spółkę zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się niezasadne. Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy o dzieło w ujęciu Kodeksu cywilnego jest przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny i (w danych warunkach) pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie. Tym samym istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia (art. 734 i następane kc) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 kc). Z kolei, umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, a zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Powszechnie akceptowaną w doktrynie cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest „samoistność rezultatu”. Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego „zależność” od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w ramach łączącego strony stosunku prawnego zainteresowany świadczył na rzecz odwołującej Spółki usługi. W ramach tego stosunku zainteresowany winien przygotować salę, w których odbywały się prelekcje. Do jego obowiązków należało dbanie o odpowiednią ilość krzeseł

i ustawienie, przygotowanie ekspozycji wyrobów, a nadto wpuszczanie gości na sale i wskazywanie miejsc, a w przypadku poczęstunku dbał o to by każdy z gości go otrzymał. Zainteresowany rozmawiał również z gośćmi na temat produktów Spółki. Po zakończeniu prelekcji zainteresowany „składał” ekspozycję. W ocenie Sądu przygotowanie określonej w umowie liczby prelekcji stanowiło wynik szeregu powtarzalnych czynności faktycznych, które stanowiły istotę działań zainteresowanego, a zmierzały do przeprowadzenia – zgodnie z przyjętym przez spółkę standardem – prelekcji. Sąd nie może zgodzić się z twierdzeniem, iż przygotowanie prelekcji (tj. sali przed i po prelekcji) było rezultatem, gdyż po wykonaniu „rezultat” ten nie ma bytu samodzielnego i wartości autonomicznej. W rzeczywistości czynności wykonane przez zainteresowanego na rzecz Spółki to świadczenie usługi polegającej na podjęciu działań zmierzających do przygotowania prelekcji. Działania te należy oceniać, pod kątem ich starannego działania, a nie osiągniętego rezultatu. Przygotowanie przez zainteresowanego sali (przygotowanie krzeseł, wskazanie zaproszonym miejsc, wyłożenie ekspozycji), a tym bardziej poczęstunek zaproszonych gości składają się na efekt starań zainteresowanego (świadczonej usługi), a nie na rezultat, jakim miałoby być „przygotowanie sali”. W przygotowaniu prelekcji zainteresowany nie miał samodzielności, nie mógł on przygotować sali według własnego uznania, ale zgodnie z wytycznymi Spółki. Fakt, że każda sala, na której były przeprowadzane prelekcje była inna (odmiennie zbudowana, rozplanowana), co zainteresowany winien uwzględnić, nie świadczy o jego samodzielności, a tym bardziej o indywidualizacji dzieła.

Nadto, również w zakres obowiązków prelegenta biernego wchodziło uprzątniecie sali po prelekcji, co nie jest objęte pojęciem przygotowania sali. Przyjmując tok rozumowania prezentowany przez odwołującą Spółkę, to skoro przygotowanie sali miało być materialnym rezultatem umowy o dzieło, to w ramach tej samej umowy prelegent niszczyłby (usuwał) ten autonomiczny rezultat. Przywrócenie stanu pomieszczenia do stanu pierwotnego – zdaniem spółki - było również elementem dzieła. Natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego była to jedna z czynności w ramach świadczonej usługi składających się na przedmiot łączącej strony umowy o świadczenie usług. Ponadto, jak wskazał Sąd, prelegent bierny współdziałał z prelegentem czynnym. Co również potwierdza niesamodzielny charakter świadczeń zainteresowanej.

Z powyższego wynika zatem, że przedmiotem umowy miało być przygotowanie wnętrza sali przed i po prelekcjach, na co składał się szereg czynności technicznych, w dłuższym okresie czasu. Zdaniem Sądu w wyniku tych działań nie dochodziło do wytworzenia dzieła, jako konkretnego materialnego rezultatu pracy zainteresowanego, które miałyby odrębny byt.

Zainteresowany w rzeczywistości nie podlegał także jakiegokolwiek odpowiedzialności za wady dzieła (art. 637 kc i nast.), co jest jedną z cech odróżniających umowy starannego działania od umów rezultatu. Tymczasem możliwość stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady jest elementem konstytutywnym umowy o dzieło, (por. Grzegorz Koziół, Komentarz do art. 627 Kodeksu cywilnego, Lex Omega). Wskazany w paragrafie przedmiot umowy nie był dziełem, gdyż był niezdatny do sprawdzenia istnienia wad fizycznych. Materiał dowodowy nie daje możliwości zweryfikowania, w jakich sytuacjach wstąpiłyby wady w dziele wytworzonym przez zainteresowaną.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 § 2 k.c. Forma umowy była z góry narzucona i w tym zakresie nie prowadzono żadnych negocjacji. Trudno zatem w takich okolicznościach uznać, iż obie strony umowy miały swobodną wolę przy zawieraniu umowy o dzieło. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że treść umowy nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia i umowy o dzieło, w takim przypadku o tym, jaki jest to stosunek prawny decydują cechy przeważające.

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego naruszenia art. 353¹ k.c. Na podstawie art. 353¹ k.c. strony mogą ukształtować stosunek zobowiązaniowy według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie z zasadą swobody umów wyrażonej treścią art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą zawrzeć bądź jedną z tzw. umów nazwanych lub też ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują

jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów zobowiązań istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru, celu powołania do życia określonego stosunku prawnego. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów o świadczenie usług, a nie rezultatu (umowa o dzieło). Istotą tego stosunku nie było bowiem samo oddanie dzieła we władanie spółki do swobodnego korzystania, a wykorzystanie zdolności zainteresowanego w starannym przygotowaniu wnętrza sali i ekspozycji. W sytuacji zatem, gdy przeważające cechy stosunku prawnego wskazują na świadczenie usług przez zainteresowanego, a jednocześnie strony zakwalifikowały wiążącą je umowę, jako umowę o dzieło, Sąd uprawniony jest badając naturę tegoż stosunku ustalić, z jaką umową mamy w rzeczywistości do czynienia.

Wobec uznania, że zarzuty apelacji były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. - należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. 2 na zasadzie art. 98 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] (Dz. U. Nr 163 poz. 1347 ze zm.).

SSA Marta Sawińska SSA Dorota Goss-Kokot SSA Ewa Cyran